

Przemówienie prof. Edmunda Wittbrodta na sesji Konwentu UE, 15-16.04.2002r.

Szanowni Państwo

Pół wieku integracji europejskiej nadało nowy wymiar naszej wspólnej historii. Przez cały ten czas Unia Europejska pozostawała, i jest obecnie, areną stabilności i ochrony praw człowieka. Poprzez zasadę solidarności, która jest jedną z najważniejszych dla procesu zjednoczenia naszego kontynentu, Europa mogła przełamać polityczne i ekonomiczne granice. I wierzę, że ten proces będzie trwał cały czas.

Jak powiedział minister Joschka Fischer, obecne rozszerzenie Unii nie jest tylko kolejnym w jej historii. To prawdziwe zjednoczenie społeczności europejskiej. Ale zwiększanie liczby członków Unii z 15 do 25, a potem 27, wymaga szerokiej reformy strukturalnej. Obecnie obywatele Europy nie identyfikują się z Unią. Jest to spowodowane wyraźnym brakiem legitymizacji i przejrzystości. **Europa musi być bliższa swym obywatelom.**

Aby podjąć to wyzwanie, jednym z zadań, które musimy wcielić w życie, jest uproszczenie czterech obecnie istniejących traktatów i utworzenie nowego Traktatu Konstytucyjnego. Taki traktat powinien składać się z dwóch części:

- pierwszej, zawierającej wszystkie podstawowe postanowienia dotyczące Unii Europejskiej
- drugiej, łatwiejszej pod względem proceduralnym we wprowadzaniu zmian i poprawek, zawierającej kwestie proceduralne i implementacyjne.

Karta Praw Podstawowych powinna być włączona w nowy Traktat Konstytucyjny. Wszystkie te akty muszą nadać Unii osobowość prawną.

Kiedy myślimy o uproszczeniu istniejących traktatów, musimy wziąć pod uwagę nowe wymagania, które staną przed Unią 27 państw. Europa musi znaleźć jasną odpowiedź na wyzwania, które pojawiły się na świecie w ciągu ostatnich lat – jak globalizacja – lub nagle wyrosły po ataku terrorystycznym 11 września. Ludzie oczekują właśnie od Europy ekonomicznej stabilności i bezpieczeństwa pojmowanego wielowymiarowo. Aby sprostać tym oczekiwaniom, musimy:

- wzmocnić społeczną i ekonomiczną spójność poprzez utrzymanie zasady solidarności w rozszerzonej Unii.

- Wzmocnić metodę wspólnotową i lepiej współpracować w drugim (Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa) i trzecim (Sprawiedliwość i Sprawy Wewnętrzne) filarze Unii Europejskiej

W tym kontekście wydaje się jasne, że jeśli Unia Europejska pragnie grać kluczową rolę w zglobalizowanym świecie, jej proces decyzyjny musi być jasny, efektywny i przejrzysty zarówno dla państw członkowskich Unii, jaki i obywatele naszego kontynentu. Niestety sytuacja wygląda dzisiaj inaczej, a jest to spowodowane wieloma indywidualnymi narodowymi interesami i uprawianiem zakulisowej polityki. Dlatego bardziej precyzyjny podział kompetencji pomiędzy Unie Europejską i państwa członkowskie, a także jasne rozróżnienie między celami Unii, a jej uprawnieniami określonymi względem obszarów tematycznych, powinien mieć miejsce. Według mnie, generalnie, **Unia Europejska powinna dostać więcej zadań**. Wszystko to musi być **odnoszone do zasady solidarności**.

Gdyby definiować wyłączne kompetencje Unii, to w tym obszarze musi się znaleźć polityka celna, handel zagraniczny, polityka zagraniczna i finansowanie budżetu Unii Europejskiej.

Pomiędzy kompetencjami wspólnymi, gdzie Unia określa wytyczne, a państwa członkowskie odpowiedzialne są za ich implementację na poziomie krajowym, możemy wskazać rynek wewnętrzny, ochronę środowiska, rolnictwo, politykę regionalną i społeczną, energię, wspólną obronę i trzeci filar (Sprawiedliwość i Sprawy Wewnętrzne).

Wśród kompetencji wspólnych możemy wymienić również obszary, gdzie Unia ustala główne kierunki i koordynuje politykę, ale nie ma możliwości narzucenia jej egzekwowania, a parlamenty narodowe są zaangażowane w ten proces. Są to, według nazwy użytej przez Alaina Lamassoure (członek Parlamentu Europejskiego, autor raportu o podziale kompetencji między Unią a jej państwami członkowskimi), kompetencje polityczne. Można tu wskazać koordynację polityki zatrudnienia.

W sferze kompetencji uzupełniających, gdzie działania Unii uzupełniają tylko akcje podejmowane na poziomie narodowym, możemy wymienić: edukację, sport, kulturę, sprawy młodzieży i turystykę.

W nowym Traktacie Konstytucyjnym nie powinno się wskazywać wyłącznych kompetencji państw członkowskich Unii. Powinny być one określane na zasadzie domyślnej, kiedy traktat nie definiuje do kogo należą.

Na wypadek ewentualnych sporów interpretacji Traktatu Konstytucyjnego pomiędzy Unia Europejską, a jej państwami członkowskimi, ciałem rozstrzygającym powinien być Trybunał Sprawiedliwości.

Powinniśmy również przewidzieć możliwość dalszej ewolucji misji Unii w dłuższym okresie czasowym. Umiejętność dostosowania się potrzebna jest każdej instytucji. Wszystkie decyzje muszą być podejmowane z uwzględnieniem wyzwań stojących przed Unią 27 państw. Muszą się one opierać na kryteriach efektywności i wspólnego interesu, co pozwoli Europie na odgrywanie **kluczowej roli jako aktor globalny**.

To co ważne, **misja Unii Europejskiej musi opierać się na katalogu wspólnych wartości**, które kultura i filozofia europejska wypracowała na przestrzeni wieków.